CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

MPO 2019

UZUPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

PESEL

miejsce na naklejkę

EGZAMIN MATURALNY Z JĘZYKA POLSKIEGO

POZIOM PODSTAWOWY

UZUPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania kryteriów oceniania

DATA: **20 sierpnia 2019 r.**
GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**
CZAS PRACY: **170 minut**
LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **70**

NOWA FORMUŁA

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 19 stron (zadania 1–14). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
3. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
4. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
6. Możesz korzystać ze słownika poprawnej polszczyzny i słownika ortograficznego.
7. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
8. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

MPO 2019

Układ graficzny
© CKE 2015

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst do zadań 1.–6.

Matthew M. Hurley, Daniel C. Dennett, Reginald B. Adams, jr
Filozofia dowcipu

Najbardziej lubię rozmawiać sam z sobą. Oszczędzam w ten sposób czas i unikam kłótni.
Oscar Wilde

Bardzo trudno oddzielić od siebie części składowe przyjemności wywołane przez najbardziej pomysłowe mieszanki humoru. *Schadenfreude*[1], powiązana z nią radość triumfu, dreszcz emocji biorący się ze złamania tabu i przyjemności płynące z myślenia o rzeczach zmysłowych nie są tym samym, co rozbawienie, ale wszystkie mogą towarzyszyć rozbawieniu i w różnych chwilach wydają się je potęgować. Uznanie dla błyskotliwości lub inteligencji w czystej postaci jest tak blisko spokrewnione z rozbawieniem, że obie jakości mogą się wydawać nie do odróżnienia. Możemy jednak wyeksponować różnicę między nimi.

[...] Niektóre z najsłynniejszych spostrzeżeń Oscara Wilde'a rzeczywiście są zabawne, czasem nawet na tyle komiczne, że wywołują wybuch śmiechu u czytelnika. Inne, równie wysokich lotów, częściej pobudzają do myślenia, niż wywołują śmiech, dlatego reagujemy na nie raczej westchnieniem, skinieniem głową lub uniesieniem brwi. Tak wygląda reakcja na błyskotliwe sentencje w warunkach nieobecności humoru. [...]

Wiele żartów jest jednocześnie pomysłowych i zabawnych. [...] W ten sposób powstaje zwiększone pobudzenie, które odbiorca może interpretować jako spotęgowaną dawkę humoru. Oto dość pomysłowy żart:

Wysoko załadowana ciężarówka jedzie drogą, na której umieszczono znak ograniczenia wysokości ostrzegający przed mostem. Kierowca mimo wszystko próbuje przejechać, ale to się nie udaje. Przyjeżdża radiowóz, policjant podchodzi do kierowcy ciężarówki i mówi z przekąsem:

– No i co? Zaklinowaliśmy się?

– Nie! Most wiozłem i mi się paliwo skończyło!

W powyższym przykładzie humor i podziw dla pomysłowości są nierozdzielne, gdyż stanowią reakcje na odpowiedź kierowcy. [...]

Pomysłowość i humor są do siebie podobne z dość oczywistej przyczyny: wymagają starannego namysłu i pojawiają się podczas prób właściwego zrozumienia wydarzeń. Wszak pomysłowość również polega na zręcznym wykorzystaniu pewnych subtelnych aspektów wiedzy z odpowiednią dozą olśnienia i innych emocji poznawczych.

W wielu kulturach, może nawet we wszystkich, występują opowieści o bohaterze ludowym, zazwyczaj młodym mężczyźnie, [...] który dzięki sprytowi radzi sobie w życiu, udaremnia wszelkie knowania złoczyńców, uciera nosa zarozumialcom, wyprowadza w pole arogantów i tym samym dostarcza młodym ludziom inspirującego przykładu samodzielności i zaradności. [...] Niektóre z opowieści są śmieszne, w większości dominuje pomysłowość przezwyciężająca zło. Fascynują, ale nie wywołują śmiechu. Ich kuzyni to dowcipy o spryciarzach. Z pewnością są one zabawne, ale ich właściwy odbiór wymaga również docenienia pomysłowości bohatera. Oto poważne źródło przyjemności płynącej z odbioru humoru trzeciej osoby: delektujemy się własną wyższością nad różnymi postaciami lub

[1] *Schadenfreude* – przyjemność czerpana z cudzego nieszczęścia lub niepowodzenia.

podziwiamy – i mamy nadzieję naśladować – spryt bohatera dostrzegającego lepsze sposoby sprowokowania charakterystycznych humorystycznych błędów u napotkanych postaci. [...]

Fakt, że humor zależy od fałszywych przeświadczeń, sprawia, że często stanowi on idealne narzędzie do wskazania fałszywych przeświadczeń u innych. Jak powiedział kiedyś Bertrand Russell: *Ludzie często popełniają błąd, myśląc, że przymiotniki „zabawny" i „poważny" są przeciwieństwami. Mylą się. Przeciwieństwem przymiotnika „zabawny" jest „podniosły". Nigdy nie jestem bardziej poważny niż wtedy, gdy staram się być zabawny*.

Śmiech niekiedy towarzyszący rozwiązywaniu zagadek prawdopodobnie powstaje w wyniku trzech oddzielnych reakcji emocjonalnych: szczypty humoru pochodzącej z uświadomienia sobie własnego błędnego założenia, osobistej radości ze sprostania wyzwaniu oraz przyjemności płynącej z wykonania zwycięskiego ruchu w grze (ta ostatnia to ulubiony dodatek zwolenników teorii wyższości). […] „Nie wystarczy odnieść sukces; inni muszą przegrać". Niezbyt zabawne, ale niektórzy z nas mogą zachichotać.

Na podstawie: Matthew M. Hurley, Daniel C. Dennett, Reginald B. Adams, jr, *Filozofia dowcipu. Humor jako siła napędowa umysłu*, Kraków 2016.

Zadanie 1. (0–1)

Wyjaśnij, dlaczego – zdaniem autorów – humor jest siłą napędową umysłu.

……..……..

……..……..

……..……..

Zadanie 2. (0–2)

a) Co – zdaniem autorów – służy zrozumieniu dowcipu jako *spotęgowanej dawki humoru*?

……..……..

……..……..

……..……..

b) Jakie funkcje może pełnić dowcip?

……..……..

……..……..

……..……..

Zadanie 3. (0–1)

Czy frazeologizm *mieć dobry humor* oddaje wymowę tekstu? Uzasadnij swoją odpowiedź.

……..……..

……..……..

……..……..

Zadanie 4. (0–2)

Wyjaśnij znaczenie sformułowania *szczypta humoru*. Określ jego funkcję w tekście.

Znaczenie: ……..……..……

……..……..

……..……..

Funkcja w tekście: ……..……..

……..……..

……..……..

Zadanie 5. (0–2)

a) Podaj autora i tytuł utworu, z którego pochodzi podany fragment.

Hrabia lubił widoki niezwykłe i nowe,
Zwał je romansowymi; mawiał, że ma głowę
Romansową; w istocie był wielkim dziwakiem.
Nieraz, pędząc za lisem albo za szarakiem,
Nagle stawał i w niebo poglądał żałośnie
Jak kot, gdy ujrzy wróble na wysokiej sośnie;
Często bez psa, bez strzelby błąkał się po gaju
Jak rekrut zbiegły; często siadał przy ruczaju
Nieruchomy, schyliwszy głowę nad potokiem
Jak czapla wszystkie ryby chcąca pozrzeć okiem.
Takie były Hrabiego dziwne obyczaje.

Autor: ……..…..…… Tytuł: ……..…..…….……

b) Uzasadnij, że sytuacja humorystyczna przedstawiona w przytoczonym fragmencie utworu służy pogłębieniu charakterystyki Hrabiego.

……..……..

……..……..

……..……..

……..……..

Zadanie 6. (0–1)

Zapoznaj się z trzema fragmentami *Zemsty* Aleksandra Fredry zamieszczonymi poniżej.

Fragment 1.

CZEŚNIK

Lecz potrzebne i układy.
Pisać? – nie chcę do niecnoty.
Iść tam? – ślisko, mocium panie:
Mógłby otruć, zabić skrycie.
A mnie jeszcze miłe życie,
Więc dlategom wybrał ciebie:
Będziesz posłem tam w potrzebie.

Fragment 2.

CZEŚNIK

Hej! Serwacy! Daj gwintówkę.
Niechaj strącę tę makówkę.

Fragment 3.

CZEŚNIK

Ja z nim w zgodzie? […]
Wprzódy słońce w miejscu stanie!
Wprzódy w morzu wyschnie woda,
Nim tu u nas będzie zgoda!

Do każdego z mechanizmów komizmu zamieszczonych w tabeli dobierz cytat go ilustrujący i wpisz jego numer w odpowiednie miejsce tabeli.

Numer cytatu	**Mechanizm komizmu**
	sprzeczność (słowa a intencja mówiącego)
	wyolbrzymienie sytuacji i emocji mówiącego

Tekst do zadań 7.–13.

Bogdan Zeler
Literatura a internet

Podstawowe rozróżnienie, jakie nasuwa się w kontekście związków literatury i internetu, to opozycja pojęć „Literatura w internecie" i „Literatura internetu". Pierwsza z tych kategorii pozwala na traktowanie internetu jedynie jako środka komunikacji, który umożliwia przechowywanie i udostępnianie danych. […]

Inne znaczenie niesie ze sobą termin „Literatura internetu". Obejmuje on takie wypowiedzi o charakterze literackim, które powstały w sieci z wykorzystaniem możliwości stwarzanych przez internet i charakteryzują się odmiennymi wyznacznikami niż tradycyjne teksty literackie. Spróbujmy wykazać podstawowe z tych wyróżników. Pierwszym z nich jest niewątpliwie pojęcie „hipertekstu", które w sposób bardzo obrazowy scharakteryzował Umberto Eco: „Wkroczyliśmy w epokę hipertekstu, a elektroniczny hipertekst nie tylko pozwala nam nawigować po tekście, niekoniecznie „odwijając" z tekstualnego kłębka zawartą w nim informację, lecz wnikając weń niczym druty wbijane w kłębek wełny. Dzięki hipertekstowi narodziła się także praktyka swobodnego pisania. Znajdziemy w internecie programy, dzięki którym można zbiorowo pisać rozmaite historie, uczestnicząc w opowieściach, których przebieg daje się modyfikować w nieskończoność".

[…] Należy zastanowić się, jak to nowe środowisko, w którym znalazła się literatura, określa społeczne funkcjonowanie dzieła literackiego? […] W tradycyjnie rozumianej komunikacji literackiej podział ról między jej uczestników wyraźnie został rozpisany między nadawcę a odbiorcę dzieła. Stratyfikacja[2] ta podlega przemianom w komunikacji sieciowej. Często dochodzi wręcz do wymiany ról. Tekst internetowy jest bowiem nieustannie komentowany przez jego czytelników, co powoduje, iż jego autor wchodzi w kompetencje czytelnika, czytelnicy zaś odciskają swoje piętno na tekście. […] Lev Manovich zwraca uwagę, iż jedynie autor jest świadomy swych działań artystycznych. Współuczestnicy procesu twórczego, jakimi są użytkownicy sieci, nie zdają sobie najczęściej sprawy z owych autorskich zamiarów, nie można więc mówić o współpracy. […]

Zjawiskiem najbardziej charakterystycznym dla obiegu literatury w internecie jest hipertekst, zakładający nielinearny sposób zorganizowania danych połączonych linkami oraz wiele możliwości jego odczytania. Publikowane w sieci powieści hipertekstowe czynią z czytelnika współautora tekstu: wyzwalają jego postawę interaktywną, prowokują do ingerencji w tekst, nieustannego współtworzenia dzieła otwartego. Czytelnik przemieszcza się po tekście według własnego uznania. Korzystanie z hipertekstu umożliwia nie tylko nawigację pomiędzy kolejnymi tekstami, czy jego częściami, ale przechodzenie do wypowiedzi o charakterze graficznym, filmowym czy dźwiękowym. […] W przywołanym już wykładzie, wygłoszonym w Bibliotece Aleksandryjskiej, Umberto Eco stwierdza, że hipertekst internetowy może wywołać u czytelników wrażenie dzieła otwartego nawet w przypadku dzieł zamkniętych. Rodzi to pokusę – a może zagrożenie – ingerencji w teksty literackie, wpisane już na stałe do kanonu literatury pięknej. Można wyobrazić sobie czytelników, którzy – budując własną fabułę – będą dążyli do zmiany fabuły powieściowej takich autorów jak Tołstoj czy Hugo. […] Wspomniane gry intelektualne, pojawienie się powieści internetowej, tworzonej przez – umożliwione dzięki hipertekstowi – wejścia czytelników na wybrane dowolnie strony, każe postawić pytanie, czy tradycyjnie rozumiany gatunek literacki w przestrzeni internetu zamiera?

Na podstawie: Bogdan Zeler*, Komunikacja – literatura – Internet,* [w:] *Polska literatura współczesna. Interpretacje*, pod red. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz i Bogdana Zelera, Goleszów 2007.

[2] Stratyfikacja – pojęcie socjologiczne, które oznacza, że każde społeczeństwo ma pewien system rang: pewne warstwy stoją wyżej, a inne sytuują się niżej.

Zadanie 7. (0–2)

Podaj dwa argumenty, którymi autor uzasadnia swoje przypuszczenie, że hipertekst może okazać się zagrożeniem dla literatury pięknej.

argument 1.

……..

……..

argument 2.

……..

……..

Zadanie 8. (0–1)

Czy na każde z poniższych pytań można znaleźć odpowiedź w 3. i 4. akapicie tekstu Bogdana Zelera? Podkreśl TAK, jeśli można znaleźć odpowiedź, albo NIE – jeśli nie można.

1.	Na czym w internecie polega nieograniczone zbiorowe pisanie?	**TAK**	**NIE**
2.	W jaki sposób można uniknąć internetowych zagrożeń związanych z nadmiarem swobody?	**TAK**	**NIE**
3.	Czy praktyka swobodnego pisania w internecie polega na nieskończoności narracji?	**TAK**	**NIE**

Zadanie 9. (0–1)

Wyjaśnij, w jakim celu metafora *wbijania drutów w kłębek wełny* ukazuje charakter czytania i tworzenia hipertekstu.

……..

……..

……..

Zadanie 10. (0–2)

Na podstawie akapitu 3. wyjaśnij znaczenie sformułowania *odciskać piętno* i określ jego funkcję w tekście.

Znaczenie sformułowania: ……...…….

……...

Funkcja w tekście: ……

……...

Zadanie 11. (0–1)

Nawigacja w żeglarstwie to obliczanie pozycji i wyznaczenie kursu obiektu pływającego. Wyjaśnij na podstawie tekstu, na czym polega różnica między nawigacją w żeglarstwie a nawigowaniem w internecie po hipertekście.

……..

……..

……..

Zadanie 12. (0–1)

Które cechy stylistyczne charakteryzują tekst Bogdana Zelera? Podkreśl TAK, jeżeli dana cecha charakteryzuje tekst, albo NIE – jeżeli go nie charakteryzuje.

1.	Używanie przenośni i innych środków stylistycznych.	**TAK**	**NIE**
2.	Występowanie słownictwa oceniającego.	**TAK**	**NIE**
3.	Stosowanie terminologii naukowej.	**TAK**	**NIE**

Zadanie 13. (0–3)

Napisz streszczenie tekstu liczące 40–60 słów.

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

Zadanie 14. (0–50)

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Czym może być dla człowieka prawda? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu powieści oraz do wybranych tekstów kultury. Twoja praca powinna zawierać co najmniej 250 słów.

Fiodor Dostojewski
Zbrodnia i kara

Wszedł na plac Sienny. Nieprzyjemnie, bardzo nieprzyjemnie było mu ocierać się o ludzi, a jednak szedł tam właśnie, gdzie było najtłoczniej. Wszystko by oddał, żeby być sam, ale czuł, że jednej chwili nie wytrzyma w samotności. […] Wreszcie odszedł, już ani pamiętając, gdzie się znajduje; ale gdy doszedł do połowy placu, targnął nim pewien odruch, pewne uczucie owładnęło nim, od razu opanowało go całego, z duszą i ciałem.

Przypomniał sobie nagle słowa Soni: „Idź na rozstaje, pokłoń się ludziom, ucałuj ziemię, ponieważ popełniłeś grzech wobec niej, i głośno powiedz całemu światu: jestem zabójcą!". Zadrżał, przypomniawszy to sobie. I do takiego stopnia zgnębiła go cała nieuleczalna rozterka i trwoga ostatnich czasów, osobliwie zaś ostatnich godzin, że wprost runął w możliwość tego nowego, pełnego, niepodzielnego doznania. Wezbrało w nim ono niby atak, zapłonęło mu w duszy drobną iskierką i nagle, jak płomień, zagarnęło go ze wszystkim. Wszystko się w nim zaraz rozluźniło, z oczu trysnęły łzy. Jak podcięty, powalił się na ziemię…

Uklęknął pośrodku placu, pokłonił się do ziemi i ucałował tę brudną ziemię – z rozkoszą i szczęściem! Wstał i pokłonił się drugi raz.

– A to się ululał! – zauważył nie opodal stojący chłopiec. Rozległ się śmiech. […]

Wszystkie te okrzyki i rozmowy powstrzymały Raskolnikowa, tak że wyrazy: „ja zabiłem", już może gotowe wyrwać mu się z ust, zamarły w nim. Spokojnie jednak zniósł te wszystkie krzyki i nie oglądając się, ruszył wprost uliczką w stronę biura policji. […] Serce w nim zamarło… Ale – oto już dotarł do fatalnego miejsca.

Dosyć raźno wszedł na podwórko. Trzeba było iść na drugie piętro. „Będę tam szedł długo" – pomyślał. W ogóle zdawało mu się, że do fatalnej chwili jeszcze daleko, jeszcze dużo zostaje czasu, jeszcze dużo można przemyśleć. […] Nogi pod nim się chwiały, uginały się, lecz niosły go. Zatrzymał się na chwilę, by złapać oddech, by ochłonąć, by wejść jak człowiek. „Ale po co? Na co? – pomyślał nagle, zdawszy sobie sprawę z tego odruchu. – Skoro już muszę wypić ten kielich, to czyż nie wszystko jedno? Im paskudniej, tym lepiej." […]

Ilja Pietrowicz siedział przy stole i grzebał się w jakichś papierach. […]

Z pobielałymi ustami, z nieruchomym wzrokiem, cicho zbliżył się Raskolnikow do niego, podszedł tuż do stołu, oparł się ręką, chciał coś powiedzieć, ale nie mógł: dawały się słyszeć tylko jakieś bełkotliwe, nieartykułowane dźwięki.

– Panu słabo! Krzesło! Niech pan siądzie na krześle, niechże pan siądzie! Wody!

Raskolnikow usiadł na krześle, lecz nie spuszczał oczu z twarzy bardzo niemile zdziwionego Ilii Pietrowicza. Długą chwilę patrzyli wzajem na siebie i czekali. Przyniesiono wody.

– To ja… – zaczął Raskolnikow.

– Proszę się napić!

Raskolnikow odsunął szklankę ręką i cicho, z przerwami, ale wyraźnie powiedział:

– To ja wówczas zabiłem starą lichwiarkę i jej siostrę Lizawietę siekierą i ograbiłem.

Fiodor Dostojewski, *Zbrodnia i kara*, Wrocław 1992.

Temat 2. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Wiktor Gomulicki
Ex libris

Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem,
Zda mi się, że to nakryty kamieniem
Ojców proch. Czas ją poczernił i kruszy,
Lecz pełna w sobie nieśmiertelnej duszy.

Ledwiem otworzył zżółkłe karty, słyszę:
Ktoś do mnie mówi poprzez wieków ciszę –
To przeszłość głosem czcigodnym pradziada
Z myśli i czynów swoich się spowiada.

Jak ją odtrącić? Jak nie dać jej ucha?
Wyrodny, kto swych praojców nie słucha!
Stara, szanowna, pyłem siwa księga
Cudownie Przeszłość z Obecnością sprzęga.

Stąd myśl krzepiąca, że w śmierci godzinie
Człowiek nie cały w cieniach grobu ginie;
Stąd wiara żywa w wieczność narodową,
Stąd moc dzierżąca zamiast miecza – słowo.

Cześć starym księgom; najmniejszy ich szczątek
Wart miejsca w świętej skarbnicy pamiątek!

Wiktor Gomulicki, *Ex libris*, Warszawa 1962.

WYPRACOWANIE

na temat nr ……

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tabelę wypełnia egzaminator!

		Liczba punktów	Suma	Uzasadnienie przyznania 0 punktów
rozprawka	**A.**	**0 − 3 − 6**		
	B.	**0 − 4 − 8 − 12 − 18**		
interpretacja	**A.**	**0 − 3 − 6 − 9**		
	B.	**0 − 5 − 10 − 15**		

C.	**0 − 2 − 4**
D.	**0 − 3 − 6**
E.	**0 − 1 − 2**
F.	**0 − 2 − 4**
G.	**0 − 3 − 6**
H.	**0 − 2 − 4**

BRUDNOPIS *(nie podlega ocenie)*